



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 49 (1622), 28 marca 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

Rosatom gra w zielone: nowe obszary rosyjskiej współpracy z zagranicą

Bartosz Bieliszczuk

Rosatom, rosyjski potentat jądrowy, zamierza stopniowo wejść na rynek energii odnawialnej, samochodów elektrycznych i magazynowania energii. Ma on odpowiednie kompetencje w tych obszarach, a jego strategia jest spójna z rosyjskimi planami rozwoju odnawialnych źródeł energii. Pomyślna realizacja strategii koncernu pozwoli mu w dłuższej perspektywie zacieśnić współpracę z krajami wysoko rozwiniętymi, wycofującymi się z energetyki jądrowej, inwestującymi w zielone technologie i samochody elektryczne. Będzie to miało też przełożenie na wpływy polityczne Rosji.

Znaczenie Rosatomu. Rosyjska Państwowa Korporacja Energii Jądrowej Rosatom – jeden z największych krajowych koncernów – jest odpowiedzialna za rosyjski przemysł jądrowy. Ponad 300 spółek Rosatomu działa w całym łańcuchu dostaw, m.in. w wydobywaniu i wzbogacaniu uranu, fabrykacji i utylizacji paliwa jądrowego, projektowaniu i budowie elektrowni oraz ich rozbiórce. Rosatom jest istotnym podmiotem krajowej gospodarki. Zatrudnia ok. 250 tys. pracowników, jest jednym z największych rosyjskich płatników podatków, a w 2017 r. odpowiedzialny był za ok. 19% produkcji energii elektrycznej w Rosji. Realizuje również zamówienia na broń jądrową dla rosyjskich sił zbrojnych.

Rosatom jest także jednym z globalnych liderów branży jądrowej. Odpowiada za 36% rynku wzbogacania i 13% wydobywania uranu; posiada drugie na świecie złoża tego surowca. Według danych z 2016 r. w 10-letnim portfolio koncernu znajdują się zamówienia na prace przy budowie elektrowni jądrowych poza granicami Rosji o wartości blisko 100 mld dol. w 12 krajach (w tym w UE). Wielomiliardowe i trwające lata inwestycje uzależniają kontrahentów od rosyjskich technologii i państwowych pożyczek, a umowy dotyczące budowy elektrowni podpisane są w ramach porozumień międzyrządowych. Dzięki temu Rosja może wzmacniać swoje wpływy – także polityczne – szczególnie w krajach, które potrzebują jej wsparcia kredytowego przy budowie elektrowni jądrowej.

Zwrot ku odnawialnym źródłom energii. Pomimo tak silnej pozycji na rynku krajowym i międzynarodowym strategia Rosatomu zakłada, że do 2030 r. nowe obszary działalności będą generowały co najmniej 30% jego przychodów (w 2016 r. było to 17%). Powodem tej decyzji jest m.in. wzrost popularności konkurencyjnych dla reaktorów jądrowych źródeł energii – rozwój większych i wydajniejszych turbin wiatrowych, obniżenie kosztów paneli fotowoltaicznych. Trend ten wywiera presję na Rosatom, pomimo jego nowych kontraktów jądrowych, m.in. w Afryce czy na Bliskim Wschodzie. Ponadto koncern chce wykorzystać globalną tendencję do inwestycji w „zieloną energię”, gdyż posiada potencjał technologiczny, który może pomóc mu w tej branży.

Również rosyjskie władze dostrzegają, że na świecie dynamicznie rozwijają się odnawialne źródła energii (OZE), co może w dłuższej perspektywie zmniejszyć popyt na rosyjskie surowce energetyczne. Cele Rosatomu są zatem zbieżne z planami rosyjskiego rządu, by rozwijać OZE w kraju, gdzie – wyjąwszy

hydroelektrownie – produkcja „zielonej” energii jest marginalna. W ostatnich latach rząd ogłosił przetargi na budowę elektrowni wiatrowych i słonecznych. Chce też, by ich elementy były w części produkowane w Rosji, co wesprze tworzenie miejsc pracy oraz jest spójne z zapowiedziami dotyczącymi rozwoju sektora nowoczesnych technologii.

Rosatom: potencjał w „czystej energii”. Rosatom obecnie zdobywa doświadczenie w branży OZE dzięki zamówieniom krajowym. W ostatnich dwóch latach jego spółki wygrały przetargi na budowę farm wiatrowych w Rosji o mocy blisko 1 GW (podczas gdy na koniec 2016 r. moc elektrowni jądrowych spółki wynosiła 27,1 GW). Według danych Rosatomu za 2016 r. w 10-letniej perspektywie energia wiatrowa będzie odpowiadać za 11% przychodów. Koncern ma także doświadczenie w produkcji krzemu polikrystalicznego, wykorzystywanego w produkcji paneli słonecznych.

W 2016 roku przychód Rosatomu wyniósł ponad 864 mld rubli (ok. 15,3 mld dol., wzrost o 5,3% r/r). W ostatnich latach koncern przeznaczal ok. 4,5% tej sumy na badania i rozwój, a do 2020 r. chce utrzymać wydatki na ten cel co najmniej na takim samym poziomie. Pracuje m.in. nad technologią magazynowania energii, która ma w przyszłości zabezpieczać stabilność dostaw energii elektrycznej oraz jest istotna dla rozwoju samochodów elektrycznych.

Rosatom zamierza stworzyć zaplecze dla wytwarzania baterii litowo-jonowych (niezbędnych m.in. dla samochodów elektrycznych) oraz, potencjalnie, współpracować z producentami tego typu pojazdów. Otwarte pozostaje pytanie, na ile udany będzie rozwój samochodów elektrycznych w Rosji, jednak potencjał rynku dostrzegają także inni gracze państwowi, którzy mogą w przyszłości współpracować z Rosatomem. Rostec i jego spółki (w tym AwtoWAZ – właściciel marki Łada) rozwija autobusy i pojazdy elektryczne. Władze Moskwy chcą, by od 2021 r. wszystkie nowe autobusy w mieście były elektryczne, a stacje ładowania powstają nie tylko w stolicy, ale też w Petersburgu. Rosyjska kompania Rosseti (jeden z największych operatorów sieci elektrycznych na świecie) w 2015 r. zapowiadała stworzenie do końca 2018 r. ponad 1000 punktów ładowania samochodów elektrycznych w Rosji, a w 2017 r. wraz z władzami Petersburga i z Renault Russia podpisała umowę o utworzeniu w mieście punktów ładowania.

Rosatom jest także jedynym rosyjskim podmiotem, którego spółki wytwarzają produkty z litu, pierwiastka kluczowego dla produkcji baterii litowo-jonowych. Korporacja szuka nowych źródeł, które umożliwią jej zbudowanie silnej pozycji wraz z rosnącą popularnością samochodów elektrycznych. Planuje uruchomić kopalnię litu w Kraju Zabajkalskim na wschodniej Syberii. Stara się też zaangażować w projekty związane z przetwarzaniem litu w krajach, które odpowiadają za światowe dostawy tego surowca – Australii, Chile i Argentynie – lub przynajmniej zacieśnić z nimi relacje gospodarcze. Chce zainwestować w projekty związane z litem w Chile. Podpisała także memorandum o współpracy ws. przetwarzania grafitu z australijską Magnis Resources. Spółka ta planuje dynamicznego wejść na rynek baterii litowo-jonowych, współpraca z Rosatomem może więc w przyszłości objąć także ten obszar. Z kolei zacieśnienie relacji ekonomicznych z Argentyną może pomóc Rosjanom w dostępie do argentyńskich złóż litu. Rosatom jest zainteresowany budową elektrowni jądrowych w tym kraju, a dodatkowo Rosja podpisała memorandum ws. wspólnego poszukiwania i wydobywania uranu. Warto dodać, że Rosatom powołał także w Szwajcarii spółkę, który zajmie się handlem litem (oraz potencjalnie innymi metalami wykorzystywanymi w konstrukcji samochodów elektrycznych).

Wnioski i perspektywy. Rosatom, podobnie jak inne koncerny energetyczne, dostrzega globalne trendy, takie jak rozwój OZE czy samochodów elektrycznych, i dostosowuje do nich długoterminową strategię. Dzięki działalności w całym łańcuchu dostaw branży jądrowej jest w stanie przedstawić atrakcyjną ofertę budowy i obsługi elektrowni jądrowych krajom rozwijającym się, które chcą inwestować w ten rodzaj energii (w nadchodzących dekadach inwestycje będą skoncentrowane głównie w państwach spoza OECD). Natomiast dzięki inwestycji w branżę „czystej”, nowoczesnej energetyki Rosatom będzie mógł (w dłuższej perspektywie) konkurować na rynkach państw rozwiniętych, które wycofują się z energii jądrowej i rozwijają jednocześnie „czyste technologie” – odnawialne źródła energii czy samochody elektryczne.

Współpraca w zakresie „czystej energii” i nowoczesnych technologii (realizowana przez państwowe koncerny) może stanowić nowy instrument w rosyjskiej polityce zagranicznej. Będzie ona umożliwiała zacieśnianie relacji gospodarczych Rosji z innymi państwami w nowym, perspektywicznym obszarze. Dodatkowym atutem rosyjskich spółek jest dostęp do niektórych z surowców wykorzystywanych w branży OZE i samochodów elektrycznych. Warto pamiętać, że Rosja posiada złoża nie tylko ropy i gazu, ale także minerałów takich jak kobalt, miedź czy nikiel, co może w przyszłości pomóc Rosatomowi. W przypadku pomyślnego realizacji ww. strategii możliwa jest bliższa współpraca rosyjsko-niemiecka, co do pewnego stopnia zrównoważyłoby wpływy gospodarcze podmiotów z państw azjatyckich i USA – liderów technologicznych OZE oraz samochodów elektrycznych.